



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
**Komisji Ustawodawczej (352.)**  
w dniu 24 września 2019 r.

IX kadencja

---

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały ustanawiającej rok 2020 Rokiem Fizyki (druk senacki nr 1282).
2. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Jana Kowalewskiego (druk senacki nr 1278).

*(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)*

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem obrad komisji jest pierwsze czytanie projektu... Wniesiono 5 projektów uchwał, jeżeli chodzi o tzw. uchwały roczne. Na dzisiejszym posiedzeniu będziemy rozpatrywać 2 projekty uchwał rocznych.

Pierwszy punkt to jest pierwsze czytanie projektu uchwały ustanawiającej rok 2020 Rokiem Fizyki – druk senacki nr 1282. Przedstawiciel wnioskodawców to pan senator Kazimierz Wiatr. Drugi punkt będzie dotyczył ustanowienia roku 2020 Rokiem Jana Kowalewskiego.

Jutro od godziny 9.30 będziemy rozpatrywać jeszcze 3 punkty, będziemy nad nimi dyskutować. Chodzi o wydarzenia, które zostały zgłoszone jako wydarzenia roczne. Jest propozycja, żeby Senat uchwalił uchwałę dotyczącą... żeby był rok niejako nazwany tym wydarzeniem.

Teraz poproszę pana senatora Kazimierza Wiatra, który przygotował projekt uchwały – to już było przeze mnie odczytane – dotyczącej ogłoszenia roku 2020 Rokiem Fizyki.

Bardzo proszę, Panie Senatorze, o przedstawienie projektu uchwały. Proszę też o przedstawienie kalendarium, które jest tu dołączone.

### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zgłoszona uchwała dotycząca ogłoszenia roku 2020 Rokiem Fizyki wbrew nazwie i pierwszemu wrażeniu wpisuje się w obchody stulecia odzyskania niepodległości. W roku 1920 powstało Polskie Towarzystwo Fizyczne. Wiele dziedzin naszego życia społecznego i publicznego się wtedy w ten sposób budowało. Zamysłem tej uchwały jest nie tylko wspominkowo-refleksyjne świętowanie tej setnej rocznicy. Ważne jest też potraktowanie tej uchwały jako takiej uchwały cywilizacyjnej, która mówi o znaczeniu fizyki – z jednej strony przypomina tamte wydarzenia, a z drugiej strony mówi o tym, że w czasie niezwykle dyna-

micznego rozwoju techniki i technologii rola fizyki, tak jak matematyki, chemii czy biologii, jest zasadnicza. Nasze doświadczenia i zasługi w tym zakresie są niezwykle ważne.

Ja bym może odczytał projekt uchwały.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ustanawiająca rok 2020 Rokiem Fizyki.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2020 Rokiem Fizyki w 100-lecie powstania Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Jednocześnie Senat pragnie w ten sposób podkreślić zasługi polskich fizyków dla światowej nauki oraz przypomnieć niezwykle rozwój fizyki polskiej, jaki nastąpił po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1918.

11 kwietnia 1920 roku rozpoczęło działalność Polskie Towarzystwo Fizyczne, powstałe z przekształcenia Towarzystwa Fizycznego, zainicjowanego w styczniu 1919 r. w gmachu fizyki Politechniki Warszawskiej. Wśród członków założycieli byli wybitni polscy uczeni: Tadeusz Godlewski, Stanisław Kalinowski, Józef Kowalski-Wierusz, Władysław Natanson, Stefan Pieńkowski, Witold Pogorzelski, Edward Stenz, Ludwik Wertenstein, Konstanty Zakrzewski, Stanisław Ziemecki. Powstania Polskiego Towarzystwa Fizycznego, którego honorowym członkiem była Maria Skłodowska-Curie, nie doczekali wybitni polscy fizycy: Marian Smoluchowski i Karol Olszewski, którzy zmarli w czasie I wojny światowej.

Dnia 30 stycznia 1921 r. został otwarty Zakład Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego przy ulicy Hożej 69. Zakład ten, stworzony i kierowany przez Stefana Pieńkowskiego, został wkrótce uznany za czołowy światowy ośrodek badań luminescencji, czego dowodem było odbycie w nim – na życzenie społeczności międzynarodowej – Pierwszego Międzynarodowego Kongresu Luminescencji w maju 1936 r. Dwa lata później, w 1938 roku, odbyła się w Warszawie jedna z najważniejszych światowych konferencji dotyczących mechaniki kwantowej – zorganizował ją Czesław Białobrzewski.

Nazwiska polskich fizyków okresu dwudziestolecia międzywojennego, którzy osiągnęli naukowe wyniki wielkiej wagi, tworzą długą listę. Na jej czele należy wymienić: Wojciecha Rubinowicza, Aleksandra Jabłońskiego, Mariana Mięśowicza i Mieczysława Wolfkego. Wojciech Rubinowicz uzupełnił i rozwinął teorię dyfrakcji światła – obecnie po-

wszechnie jest ona znana jako teoria Younga-Rubinowicza. Aleksander Jabłoński podał schemat poziomów energii, który jest obecnie podstawowym narzędziem badania cząsteczek (powszechnie znany jako diagram Jabłońskiego). Marian Mięśowicz odkrył anizotropię lepkości ciekłych kryształów i wyznaczył odpowiednie współczynniki, znane dziś pod nazwą współczynników Mięśowicza. Mieczysław Wolfke wraz z Holendrem Willemem Keesomem odkrył hel-2, pierwszą ciecz kwantową o niezwykłych właściwościach. Henryk Niewodniczański i Jan Blaton odkryli bardzo rzadki rodzaj promieniowania atomów: dipolowe promieniowanie magnetyczne.

Mimo kolosalnych zniszczeń osobowych i materialnych podczas II wojny światowej i okupacji fizyka w Polsce szybko się odrodziła. W 1952 r. Marian Danysz i Jerzy Pniewski z Zakładu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego odkryli nowy rodzaj materii – hiperjądra, zawierające obok protonów i neutronów także hiperony. Powstała w ten sposób nowa gałąź fizyki jądrowej – fizyka hiperjądrowa. W 1962 r. w Warszawie odkryto także pierwsze hiperjądro podwójne, zawierające dwa hiperony lambda. Za to wielkie osiągnięcie Danysz i Pniewski byli kilkakrotnie nominowani do Nagrody Nobla z fizyki.

Leonard Sosnowski rozwinął w Polsce badania z fizyki ciała stałego, zwłaszcza półprzewodników z wąską przerwą energetyczną. Wielkim sukcesem polskich fizyków, głównie Roberta Gałązki, było odkrycie i zbadanie właściwości tzw. półprzewodników półmagnetycznych, materiałów nowego typu, mających zarówno właściwości półprzewodzące, jak magnetyczne. Według wpływowego czasopisma „Nature” było to jedno z najważniejszych osiągnięć w fizyce spinu. Wyrazem światowego uznania dla polskich osiągnięć było powierzenie Polsce organizacji największych światowych kongresów w tej dziedzinie: Międzynarodowej Konferencji Fizyki Półprzewodników w 1972 i 1988 r.

Międzynarodowa Unia Fizyki Czystej i Stosowanej (IUPAP), najważniejsza organizacja fizyczna w świecie, wybrała Leonarda Sosnowskiego na stanowisko wiceprezesa. Pełnił on tę funkcję przez dwie kadencje w latach 1972–1978, a następnie został wybrany prezydentem IUPAP na kadencję 1978–1981.

Polscy badacze w fizyce cząstek elementarnych i wysokich energii byli współautorami ważnych odkryć: oscylacji neutrin (Super Kamiokande Japonia, Nobel 2015) oraz bozonu Higgsa (CERN, Szwajcaria, Nobel 2013). Największy światowy kongres w tej dziedzinie fizyki odbył się w Warszawie w roku 1996.

Również polscy fizycy-teoretycy uzyskali wyniki na światowym poziomie. Jan Weyssenhoff z Uniwersytetu Jagiellońskiego wprowadził do fizyki pojęcie cieczy spinowej, a uczeń Leopolda Infelda Andrzej Trautman z Uniwersytetu Warszawskiego podał przekonujący dowód istnienia fal grawitacyjnych, czym w znaczący sposób przyczynił się do wzmożenia badań, uwieńczonych odkryciem tych fal we wrześniu 2015 r., przy współudziale polskich eksperymentatorów i teoretyków.

Warto dodać, że w ostatnich latach polscy fizycy znaleźli się trzykrotnie wśród laureatów niedawno ustanowionej prestiżowej Nagrody „Breakthrough Prize”: za badania

neutrin, za odkrycie bozonu Higgsa i za odkrycie fal grawitacyjnych.

Ustanowienie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2020 Rokiem Fizyki jest uhonorowaniem polskich fizyków i ich osiągnięć, a także docenieniem cywilizacyjnego znaczenia tej dziedziny nauki. Chcemy, aby Rok Fizyki przyniósł jeszcze większe uznanie w naszym społeczeństwie dla roli nauki, w szczególności fizyki, oraz jej wkładu w rozwój gospodarki i wpływu na nasze życie codzienne. Zainteresowanie fizyką, niezwykle ciekawą nauką eksperymentalną, przekłada się na wzrost umiejętności w tym zakresie kolejnych pokoleń. Podejmowana działalność naukowa i zawodowa w tym obszarze jest szczególnie ważne w czasie budowy społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Do tego jest załączony program obchodów. Program, który tu załączyłem, jest tylko fragmentem tego, co przygotowuje Polskie Towarzystwo Fizyczne. Obchody będą znacznie szersze. Ja uznałem, że powaga Senatu nie pozwala na zbyt obszerne przedstawianie tego wszystkiego. Tutaj są tylko najważniejsze wydarzenia, w tym Nadzwyczajny Zjazd Fizyków Polskich w kwietniu. Jest kilka punktów składowych tego zjazdu – uroczysty bal fizyków, wydarzenia naukowe i popularyzujące naukę, takie jak odczyty, wykłady, audycje radiowe. Oczywiście w Senacie przewidujemy konferencję jubileuszową, wystawę, wykład okolicznościowy. To są najważniejsze elementy obchodów tego roku.

Bardzo proszę państwa o przyjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Otwieram dyskusję.

Można ewentualnie zadawać pytania.

Czy ktoś chciałby odnieść się do prezentowanego projektu?

Chciałbym tylko o coś zapytać, Panie Senatorze. W akapicie drugim wymienia się... Przy okazji procedowania innych uchwał zawsze zwracaliśmy na to uwagę. Jeżeli wymieniamy osoby, przedstawiamy zakres podmiotowy... Zawsze zastanawialiśmy się, czy są wymienieni wszyscy, którzy powinni być wymienieni, jeżeli chodzi o dane przedstawicielstwo. W drugim akapicie wymienia się po prostu... „wśród członków założycieli byli”... Ja rozumiem, że skoro jest „wśród”, to znaczy, że nie wszyscy są wymienieni. I teraz chciałbym zapytać – pan często uczestniczy w takich dyskusjach – czy zakres podmiotowy jest tu wystarczający, czy niewystarczający. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji, że ktoś spośród członków założycieli, kto nie znajdzie się w grupie wymienionej w tej uchwale, poczuje się niezauważony.

Bardzo proszę.

### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że jestem specjalistą w dziedzinie fizyki i nie zajmuję się profesjonalnie

historią nauki. Uchwała była konsultowana z władzami Polskiego Towarzystwa Fizycznego, z przedstawicielami, luminarzami, że tak powiem, fizyki polskiej z Uniwersytetu Warszawskiego. Ponieważ czasami są animozje regionalne, prosiłem też o konsultacje fizyków z Krakowa, z AGH i z UJ. Były tutaj niewielkie uzupełnienia, zaakceptowane przez wszystkich. Mogę się tutaj wykazać taką starannością. Wydaje się, że wszystko powinno być dobrze.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Ja nie mam więcej pytań. Czy ktoś chciałby o coś zapytać? Bardzo proszę. Pan senator Piecha.

### **Senator Wojciech Piecha:**

Ja mam jedno pytanie. Drugi akapit, „11 kwietnia 1920 r. rozpoczęło działalność Polskie Towarzystwo Fizyczne, powstałe z przekształcenia Towarzystwa Fizycznego, zainicjowanego – a może utworzonego? – w styczniu 1919 r.”. Bo można coś zainicjować, ale jest pytanie, czy to było skuteczne zainicjowanie. To jest tylko jedna moja sugestia.

### **Senator Kazimierz Wiatr:**

Ja zawsze boję się korygować słowa, które mogą zmieniać sens, a my dokładnie nie znamy materii przedmiotu. Ci, którzy znają tę historię, zaproponowali tutaj taki zapis i ja bym to uszanował. Tu trzeba by było wejść w opracowania historyczne i zobaczyć, jak to się wszystko odbywało.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tym bardziej że może być taka sytuacja – ja zakładałem kilka stowarzyszeń – że odbywa się spotkanie inicjujące, a formalne założenie jest parę miesięcy później. Jest takie rozróżnienie. Prawda? Nawet jeśli powołuje się jakieś grono inicjujące, to ono dopiero potem zbiera deklaracje itd. I założenie jest już później.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Pan senator nie ma więcej pytań. Czy ktoś jeszcze? *(Senator Zbigniew Cichoń: Jeśli można...)* Proszę, Panie Przewodniczący.

### **Senator Zbigniew Cichoń:**

To może zostało już poprawione. W ostatnim zdaniu należałoby zmienić rodzaj. „Podejmowana działalność naukowa i zawodowa w tym obszarze jest szczególnie ważne”. Tak jest napisane. Powinno być „ważna”, bo to jest rodzaj żeński.

*(Senator Kazimierz Wiatr: Ja jeszcze wcześniej na tej stronie widziałem drugą literówkę, jak czytałem, ale tutaj...)*

Dzięki. To taki drobiazdek.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Na pewno nie powinno być „ważne”. *(Senator Zbigniew Cichoń: Tylko „ważna”.)*

„Ważna”. No ale...

*(Senator Zbigniew Cichoń: Oczywiście. To jest rodzaj żeński.)*

Tak, dobrze. Umawiamy się, że ta literówka po prostu zostanie poprawiona.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Pani mecenas, bardzo proszę.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Ja chciałabym zwrócić uwagę na takie drobiazgi redakcyjne. Uchwała nie jest swobodną formą literacką, tylko stanowi swego rodzaju akt prawny, dlatego prosiłabym... Gdyby pan senator wnioskodawca ewentualnie wyraził zgodę bądź stwierdził, że nie chce wprowadzać takiej zamiany... Chodzi mi mianowicie o ujednoczenie początku drugiego i trzeciego akapitu. W drugim akapicie mówi się „11 kwietnia 1920 roku”, a w trzecim – „dnia 30 stycznia 1921 r.”. Ewentualnie prosiłabym, aby w drugim akapicie napisać „w dniu 11 kwietnia 1920 r.”. Wtedy drugi i trzeci akapit będą zaczynały się w taki sam sposób, będzie zastosowana ta sama technika redakcyjna.

W trzecim akapicie... Ja powiem tak. W całym tekście wielokrotnie występują zapisy „roku”, „r.” albo „w latach”. Ja nie chcę ingerować w te wszystkie przypadki, tylko chciałabym wskazać dwa miejsca, w których jest to dosyć widoczne. I chciałabym prosić pana senatora o ujednoczenie.

Drugie miejsce. Po wyrazach „Międzynarodowego Kongresu Luminescencji w maju 1936 r.”... A potem jest „dwa lata później, w 1938 roku”. I tu prosiłabym napisać „w 1938 r.”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Napisać z kropką?)*

„W 1938 r.”.

*(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tylko „r.”. Tak?)*

Tak, tak.

To są właśnie takie drobiazgi redakcyjne. Na stronie drugiej, właściwie po środku strony jest zdanie „Leonard Sosnowski rozwinął w Polsce badania z fizyki ciała stałego, zwłaszcza półprzewodników z wąska – powinno być: wąską – przerwą energetyczną”.

Tak jak panowie senatorowie tutaj mówili, pan senator Wiatr to zresztą zauważył, na ostatniej stronie – to jest piąty wers od dołu – powinno być „zainteresowanie fizyką”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak.

To jest wszystko, to takie redakcyjne uwagi.

Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Dziękuję, Pani Mecenas.

Odnotowaliśmy propozycje pani mecenas. Na początku drugiego akapitu powinno być „w dniu 11 kwietnia”, a na początku trzeciego akapitu – „w dniu 30 stycznia”. Tak?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Nie, nie...*)

(*Głos z sali: Nie, to zostaje.*)

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: W trzecim akapicie zostaje tak, jak jest.*)

Dobrze. I jeszcze ta interpunkcja – już nie będę tego wszystkiego powtarzał – o której pani wspomniała.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie, to ja proponuję, żebyśmy poddali pod głosowanie przyjęcie tej uchwały z poprawkami, które zostały zgłoszone.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały? (7)

Nie ma głosów przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przechodzimy do punktu drugiego...

(*Głos z sali: A sprawozdawca?*)

Sprawozdawcą, jak rozumiem, będzie pan senator Kazimierz Wiatr.

Regulamin na to pozwala. Prawda?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Tak.*)

Oczywiście dziękujemy, Panie Senatorze, za przedstawienie tego projektu.

Przechodzimy do punktu drugiego. Punkt drugi to jest pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Jana Kowalewskiego – druk senacki nr 1278.

Projekt został zgłoszony przez Komisję Kultury i Środków Przekazu.

Komisja wyznaczyła przedstawiciela do dalszych prac nad projektem. Został do tego upoważniony pan senator Ryszard Bonisławski. Oczywiście witamy pana senatora i jednocześnie prosimy o zaprezentowanie tegoż projektu.

### **Senator Ryszard Bonisławski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Witam państwa serdecznie.

W imieniu komisji, w której już wcześniej przedstawiłem projekt uchwały... Został on jednogłośnie zatwierdzony do dalszego debatowania w Komisji Ustawodawczej. On powstał dosyć wcześnie, przyznaję, ale dopiero teraz przedstawiłem go w komisji.

Projekt powstał po tym, kiedy senator profesor Żaryn skłonił mnie do tego, żeby przypomnieć postać Jana Kowalewskiego. Jan Kowalewski występuje... Nie wiem, czy państwo widzieliście ostatni film o Piłsudskim. Tam jest moment, kiedy do naczelnika przychodzi adiutant i mówi, że za drzwiami jest Jan Kowalewski, który rozszyfrował bolszewickie rozkazy. Marszałek patrzy z pewnym niedowierzaniem i mówi: jeśli to jest prawda, to dostanie order, a jeśli się myli, to pójdzie pod ścianę. I to jest właśnie ten Jan Kowalewski.

Dlaczego na mnie to spadło? Bo on był łodzianinem. Ja też jestem z tego miasta. Wiele lat temu czyniliśmy starania, żeby przy ulicy Piotrkowskiej, w miejscu, gdzie się urodził, zawisła tablica pamiątkowa, pod którą zwykle 15 sierpnia składamy kwiaty.

Wracam do uchwały. Uchwała ma taką treść.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Jana Kowalewskiego.

W 2020 roku będziemy obchodzić 100-lecie zwycięstwa odniesionego w wojnie z bolszewicką Rosją.

Do walk z Polską rzuciła ona dwumilionową armię, dobrze zaopatrzoną w sprzęt po armii carskiej i dowodzoną przez oficerów przygotowanych jeszcze w rosyjskiej Akademii Sztabu Generalnego. Polska mogła przeciwstawić Armii Czerwonej osiemset tysięcy żołnierzy uzbrojonych w sprzęt pochodzący z różnych państw. O polskim zwycięstwie miały zadecydować inne czynniki niż rachunek sił. Kluczowym elementem wojny było utworzenie przez polskich naukowców najnowocześniejszego w Europie wywiadu radioelektronicznego, a jedną z głównych ról w jego budowie odegrał por. Jan Kowalewski”.

Wtedy był on jeszcze porucznikiem. Wyniósł ten... Przepraszam, dodam coś jako wyjaśnienie. Był w armii carskiej, a później znalazł się w wojsku polskim. Był m.in. w sztabie w II Korpusie Polskim na Ukrainie. Później był szefem wywiadu w 4 Dywizji Strzelców Polskich Żeligowskiego. To tylko taka dygresja.

„Jan Kowalewski, urodzony w Łodzi w 1892 roku, miał niebywały talent językowy i nieprzeciętną inteligencję.” To wszyscy podkreślają. „Z gimnazjum kupieckiego w Łodzi wyniósł świetną znajomość matematyki i języków obcych. Wiedzę z zakresu zagadnień kombinatoryki matematycznej pogłębił podczas studiów inżynierskich w Liège (Belgia).

Od jesieni 1919 roku, pracując w Biurze Wywiadowczym Oddziału II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego, zaczął łamać szyfry bolszewickie. Dzięki temu udawało się odczytywać rozkazy i meldunki formacji walczących przeciwko Polsce. Por. Kowalewski doszedł do takiej sprawności w swej dziedzinie, że rozkazy dla konkretnych dywizji sowieckich znajdowały się na drugi dzień po nadaniu na biurku naczelnego wodza Józefa Piłsudskiego. Był to materiał pewny, niewymagający sprawdzenia, jak w przypadku osobowych źródeł informacji.

Por. Jan Kowalewski był również znakomitym analitykiem orientującym się w skomplikowanych zagadnieniach wojny domowej w Rosji. Jego wiedza o zadaniach sowieckich armii i dywizji była porównywalna z wiedzą ich szefów sztabów.

Nie do przecenienia jest Jego rola w tworzeniu struktur kryptograficznych Wojska Polskiego i w powstaniu Wydziału II (Szyfrów Obcych) Biura Szyfrów, kluczowego ogniwa, stworzonego przez pracowników nauki uczelni warszawskich i lwowskich.

Plan Bitwy Warszawskiej, powstały 6 sierpnia 1920 roku, opierał się na informacjach zgromadzonych przez polski radiowywiad. Dostarczył on Naczelnikowi Państwa, a zarazem Wodzowi Naczelnemu, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, niezwykle aktualnej, wiarygodnej wiedzy o zamierzeniach, sile, ugrupowaniu, działaniach, atutach oraz słabościach nieprzyjaciela, zakresie jego działań militarnych, a także politycznych i dyplomatycznych. Wiedza ta, umiejętnie wykorzystana przez Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego, miała istotny wpływ na pokonanie bolszewickiej Rosji, a tym samym na uratowanie Europy przed zalewem komunizmu.

Po zakończonej wojnie Jan Kowalewski uczestniczył w trzecim powstaniu śląskim, a w późniejszych latach, awansowany na stopień podpułkownika, pełnił wiele od-

powiedzialnych funkcji państwowych”. Tu dodam: w wywiadzie. „Był attaché wojskowym przy Poselstwie RP w Moskwie i w Bukareszcie”. Z Moskwy odwołano go na wniosek Stalina. „Podczas II wojny światowej na zlecenie rządu gen. Władysława Sikorskiego prowadził rozległą akcję wywiadowczą w państwach Osi. Po wojnie nie mógł wrócić do Polski, zmarł na obczyźnie, w Londynie w 1965 roku.

Ustanowienie roku 2020 Rokiem Jana Kowalewskiego będzie uhonorowaniem Jego zasług, a tym samym osiągnięć polskiej nauki i myśli technicznej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

W załączeniu przedstawiliśmy projekt wydarzeń. On na razie jest szczupły, ale myślę, że jeśli uda się ten rok utworzyć, program będzie znacznie wzbogacony.

Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, powiem parę zdań dodatkowych. Profesor Grzegorz Nowik, który jest największym specjalistą w dziedzinie dekryptażu, napisał książkę, która ma 1 tysiąc 600 stron. Kiedy przedstawiliśmy mu do oceny tę uchwałę, to, przyznając, jak to się brzydko mówi, zapał z radości. Powiedział, że długo czekał na taki moment. Z tego, co dzisiaj wiadomo... Ta wiedza była przez długie lata ukrywana, wiadomo dlaczego. Płk Kowalewski już w 1923 r. wyjechał do Japonii, która, jak pamiętacie państwo, zawsze była wrogo nastawiona do Rosji, w 1905 r. wygrała wojnę z Rosją. On uczył dekryptażu Japończyków, którzy jednocześnie pod jego dyktando tworzyli aparaturę umożliwiającą szybkie odczytywanie rozkazów.

Proszę państwa, on w krótkim czasie – Rosjanie co rusz zmieniali szyfry – opracował 100 kluczy szyfrowych. To było niezwykle osiągnięcie. Japończycy wysoko go ocenili, nadając mu Order Wschodzącego Słońca. W czasie wojny działał w Lizbonie, utworzył komitet do spraw uchodźców, ratował Polaków, którzy byli zagrożeni w Europie. Na zlecenie gen. Sikorskiego prowadził na Bałkanach działania zmierzające do osłabienia wpływów Rosji, to się nazywało „Trójnóg”, ale w marcu 1944 r. na wyraźne żądanie Stalina – tu rząd polski na uchodźstwie uległ – odwołano go ze stanowiska. Nie mógł już wrócić do Polski, bo błyskawicznie by go tu aresztowano, toteż pozostał w Londynie. Mogę tu jako ciekawostkę dodać – dowiedziałem się tego od jego wnuka, który co roku przyjeżdża do Polski na konkurs historyczny noszący imię Jana Kowalewskiego – że w 1963 r. w archiwum londyńskim znalazł nierozszyfrowany rozkaz Traugutta z powstania styczniowego i go po raz pierwszy rozszyfrował. To taka ciekawostka. W stulecie wybuchu powstania był to jego wkład.

To tyle. Mam nadzieję, że zainteresowałem państwa tą postacią. Jeśli chcielibyście państwo obejrzeć zdjęcia, które pozyskaliśmy od wnuka, to będą one prezentowane na wystawie, którą przygotowaliśmy. Ona będzie otwarta w czwartek, „Łodzianie dla Niepodległej”. Dziękuję.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Od powstania styczniowego do powstań śląskich.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Panie Senatorze, chciałbym dopytać.

*(Senator Ryszard Bonisławski: Tak?)*

W akapicie czwartym jest... Cały czas się mówi o szybkości dostarczenia informacji. Pan powiedział o aparacie do szybkiego odszyfrowywania itd. I teraz dla kogoś, kto nie jest wtajemniczony w technikę odczytywania szyfrów i kto przeczyta tę uchwałę... W czwartym akapicie przeczyta „na drugi dzień”. Czy może mu się wydawać, że to jednak było wolno? Ja wiem, że trzeba byłoby przywoływać kontekst itd., ale... Czy to stwierdzenie „na drugi dzień” to jest jakby sprawdzone przez fachowców?

### **Senator Ryszard Bonisławski:**

Sprawdzone.

*(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tak?)*

Profesor Nowik... Ja mam nawet u siebie tę książkę. Pożyczyłem ją z biblioteki, bo tej książki do tej pory nie można było dostać na rynku. Ona jest bardzo gruba i autor wszystkie te krateczki – Kowalewski to w takich kratkach rozpisywał – załączył. One są, jak się okazuje, w archiwum Wojska Polskiego. I rzeczywiście profesor Nowik potwierdził, że już nazajutrz informacje były dostarczane do naczelnika. One musiały być jeszcze dwukrotnie czy wielokrotnie sprawdzone. Tego wszystkiego nie robił sam Kowalewski. Później już cała armia naukowców wspomagała go w tym, a on kierował.

*(Senator Kazimierz Wiatr: Może nie armia, raczej grupa.)*

No, grupa. Przepraszam.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dopowiem państwu, że to był – tak jak w życiu się często zdarza – przypadek. Jego kuzyn poprosił go, żeby zastąpił go na moment i odbierał szyfry, których nikt nie odczytywał i które były składowane. I on, siedząc przez noc – kuzyn bałował w tym czasie – znalazł jedno niezaszyfrowane słowo, „proletariat”. I jak się litery powtórzyły... On do rana już wiedział, jak oni szyfrują. Ale to tylko dygresja.

### **Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Pan senator jest nie tylko przedstawicielem komisji, jeżeli chodzi o uchwałę poświęconą postaci pana Kowalewskiego, ale pan po prostu jeszcze wniknął w szczegóły jego życiorysu.

*(Senator Ryszard Bonisławski: Ja po prostu co roku łodzianom opowiadam...)*

A, w ten sposób.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Pani mecenas, bardzo proszę.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

To tylko drobiażdżek, Szanowni Państwo. Chciałabym, aby państwo podjęli decyzję, dlatego że dwukrotnie pojawiają się słowa „naczelnego wodza”. Raz są zapisane z małej, raz z dużej. Na pierwszej stronie mamy „na biurku naczelnego wodza Józefa Piłsudskiego”, a na kolejnej stronie mamy „dostarczył on Naczelnikowi Państwa, a zarazem Wodzowi Naczelnemu, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, niezwykle aktualnej, wiarygodnej wiedzy”. Te same słowa są raz dużymi literami, raz małymi. Może by to ujednolicić? Ale to decyzja państwa senatorów.

**Senator Ryszard Bonisławski:**

Ja może od razu to wytłumaczę. Ktoś nam w pierwszej wersji poprawił na małe litery. Na ostatnim spotkaniu ja naniósłem autopoprawki i zaczynaliśmy z dużych liter. Przepisując, nasza koleżanka nie zauważyła, że to jest dwa razy. Powinno być z dużych liter.

**Senator Kazimierz Wiatr:**

Jeśli mógłbym się zgłosić... Uważam, że pisanie, nawet z dużych liter, raz „Naczelnego Wodza”, a drugi raz „Wodzowi Naczelnemu” nie jest dobre. Należałoby to ujednoczyć. Niech będą duże litery, ale musi być tak samo.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale jaka jest nazwa? Naczelnny Wódz czy Wódz Naczelnny?)

**Senator Ryszard Bonisławski:**

Wodzowi Naczelnemu. Tak zwykle się...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Czyli tu i tu...)

Można zmienić szyk po prostu.

(Senator Kazimierz Wiatr: Zdecydowanie.)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Żeby było tak samo.)

Tak, tak.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Czyli „Wodzowi Naczelnemu”...)

W tym czwartym akapicie bym zmienił i napisał tak, jak jest na drugiej stronie.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: „Na biurku Wodza Naczelnego”...)

Tak jest.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak wtedy tytułowano.

**Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

Tu chodzi o kolejność. Wódz Naczelnny czy Naczelnny Wódz?

(Głos z sali: Wódz Naczelnny.)

(Senator Grażyna Sztark: Czyli po wprowadzeniu konstytucji...)

(Brak nagrania)

**Przewodniczący Stanisław Gogacz:**

To byłoby z dużych liter, a nazwa by brzmiała „Wódz Naczelnny”, byłaby po prostu ujednoczona.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, jeżeli chodzi o tę uchwałę?

Nie ma już innych głosów.

Proponuję, żebyśmy poddali pod głosowanie uchwałę z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały? (7)

Nie ma głosów przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Czy pan senator będzie sprawozdawcą? Tak. Zgodnie z regulaminem możemy wyrazić na to zgodę.

Proszę państwa, zamykam posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

Zapraszam jutro na godzinę 9.30 do sali nr 179.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 39)





Kancelaria Senatu  
Opracowanie:  
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów  
Druk i łamanie:  
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii